Historia

Najstarsze **ślady istnienia człowieka na naszym terenie pochodzą sprzed 150 tysięcy lat.** Taki ogrom czasu trudno sobie wyobrazić. A jednak tak dawno temu żyli tu ludzie, pozostawiając ślady swojej prymitywnej jeszcze egzystencji. Jak żyli? Co robili? Na te pytania odpowiada nam archeologia.

W okresie przedwojennym istniało w Pietrowicach 20 stanowisk archeologicznych. Do ich odkrycia przyczynił się radca sanitarny dr Breitkopf. Znaleziono mnóstwo siekier kamiennych, naczyń glinianych oraz wiele innych przedmiotów codziennej użyteczności. Wiemy, że **ciągłość osadnicza przetrwała tu kilkakrotne zlodowacenia.** Ustąpiły one około 10 tys. lat temu. 5 tysięcy lat później, w okresie kamienia gładzonego (neolitu), prowadzono na naszej ziemi osiadły tryb życia, utrzymując się z uprawy ziemi i hodowli zwierząt. Ten temat opisuje książka wydana w 1980 roku, przez Polską Akademię Nauk pt. "Osady neolityczne w Pietrowicach Wielkich pod Raciborzem".

W latach 1300 do roku 400 p.n.e. kształtowała się tu kultura łużycka wprowadzona przez indoeuropejski lud Wenedów. Świadczą o tym znaleziska na tzw. "pietrowskich wierchach" i w okolicy "lasku" w Samborowicach. Plemiona te zostają wyparte przez plemiona Celtyckie. Dzisiaj ich spadkobiercami są Irlandczycy i Anglicy. Około roku 25 po Chrystusie tereny te zostały zdobyte przez plemiona Germańskie Wandalów, na ok. 200 lat ich miejsce zajęli Sylingowie - szczep wandalski.

Na przełomie V i VI wieku osiedliły się tu germańskie plemiona Gotów i Gepidów wypędzonych przez Hunów z nad Morza Czarnego i Dunaju. Razem z tymi plemionami na ziemię śląską przybyli pierwsi chrześcijanie. **Plemiona Słowiańskie zaczęły napływać na nasze tereny od 300 do 500 roku** po Chrystusie i tu pozostały. Około roku 600 n.e. ludzie zaczęli prowadzić bardziej osiadły tryb życia. Zaczęły powstawać grody, w tym i Racibórz. W roku 845 opisuje te wydarzenia bawarski benedyktyn z Ratyzbony (Regenzburg), którego imienia nie znamy. W tym samym czasie zaczęły kształtować się wpływy ziem przez misjonarzy - świętych Cyrylego i Metodego, którzy nawracali w języku starosłowiańskim.

W roku 966, część Śląska przeszła w ręce Polskie jako wiano dla Mieszka I, który ożenił się z czeską księżniczką Dobrawą, pozostałą część Mieszko przyłączył z własnej inicjatywy. Od tej pory zaczęła się planowana chrystianizacja Śląska, który był pod jurysdykcją praskiego biskupa Wojciecha. **Przełom, z punktu widzenia religijnego, nastąpił w roku 1000** gdy zostały utworzone biskupstwa w Gnieźnie i we Wrocławiu.

Po śmierci Bolesława Chrobrego (1025) na naszych ziemiach zaczęły się kłopoty. Nastąpiły najazdy Czechów w latach 1035-38 i powrót do pogaństwa. Kolejny "dołek" religijno-kulturowy nastąpił w latach 1037-46. Mieszko II, Kazimierz Odnowiciel, Bolesław Krzywousty z trudem nad wszystkim panowali. Krzywousty przed śmiercią podzielił Polskę pomiędzy swych synów. Najstarszy z synów Władysław Wygnaniec otrzymał Kraków i cały Śląsk. Władysław, chcąc władać całą Polską, chciał odsunąć młodszych braci od władzy. Plan ten kończy się tym, że sam musi uciekać na dwór niemiecki do swojego szwagra cesarza Konrada III. W roku 1163 cesarz Fryderyk Rudobrody wymusza na Bolesławie Kędzierzawym oddanie Śląska synom Władysława.

Najstarszy Bolesław Wysoki otrzymał Wrocław, Mieszko Plątonogi otrzymał Racibórz, Konrad otrzymał Głogów. Jednak zmarł wcześnie, a Śląsk podzielił się na Górny z siedzibą w Raciborzu i Dolny z siedzibą we Wrocławiu. Od tego czasu rozpoczęto dzielenie Śląska na coraz mniejsze księstwa, było ich ponad dwadzieścia. W trakcie wyścigu o koronę Polski pomiędzy Janem Luksemburczykiem a Kazimierzem Wielkim, ten ostatni otrzymuje ją za cenę oddania Śląska Czechom.

Gdy Austria stała się mocarstwem, a do władzy doszli Habsburgowie, **w roku 1532 Śląsk przechodzi w ręce Austrii.** Następnie wybucha wojna trzydziestoletnia (1618-48), I, II i III wojna śląska, w której to tzw. "Alte Fryc" Fryderyk II król pruski chciał przejąć kontrolę. **W 1811 roku Napoleon Bonaparte w drodze na Rosję pustoszył Śląskie miasta i wioski.** Ślązacy mieli już tych wojen serdecznie dosyć stąd trzy wielkie powstania, które zostały wykorzystane w celach politycznych, a w dalszej perspektywie obróciły się przeciw nim. Następnie

dwie wojny światowe i komunistyczna dyktatura, którą o dziwo niektórzy Ślązacy wspominają z nostalgią i sentymentem.

Dzisiaj koszty komunizmu zmuszają Ślązaków do wyjazdów zarobkowych i doprowadzają do związanych z nimi tragedii.